

## Ach te mamy...

Mama - bez wątpienia to małe słowo niesie ze sobą tak wiele skojarzeń - miłość, ciepło, cierpliwość. Kojarzy się z troską, domem, czasem z tęsknotą, czasem z obowiązkiem. Ponadto bycie mamą to wyzwanie - zadanie, jakie chcemy wykonać jak najlepiej. Czasem jest to bardzo trudne, dlatego kobiety - matki, pomagają sobie nawzajem, doradzają sobie i wspierają się w trudnych momentach.



fot. nadesłane

W Mamotece - Mamy są cichymi uczestnikami zajęć, zawsze! Są też animatorkami i opiekunkami. Znamy te mamy: Malwinę - energetyczną i roześmianą eko-animatorkę, Monikę - spokojną, cierpliwą i ciepłą Panią od arteterapii, Łucję z bankiem pomysłów co tu robić, aby dzieci ciekawie się bawiły. Była u nas mama Beata - logopedka, mama, lubiąca kuchnię - Ewa, mama Asia - od angielskich obyczajów, mama Ania od zabaw z językiem polskim...

Czasem gościć mamy, które przyjeżdżają do Ciechocinka z wizytą.

Niedawno w ramach zajęć w Mamotece odbywały się warsztaty chustowania, które prowadziła u nas Venia - mama Marta. Pokazała mamom techniki noszenia dziecka w chuście, ale przede wszystkim opowiedziała o tym, dlaczego chustowanie jest warte zachodu. Czym może być chusta? *To bardzo przydatny, pięknym, wzorzysty, długi kawałek materiału, który daje rodzicowi i maluszkowi noszonemu wiele korzyści!* Wiele informacji na ten temat znajdziemy na jej stronie internetowej. Dla mnie to przede wszystkim bliskość i ciepło, jakie możemy dać naszemu maluszkowi. Tak ważne, jak ważne jest poczucie bezpieczeństwa. Dla rodzica to wolne ręce, ale także poczucie, że dzieciątko jest przy nas.

Innym fascynującym wydarzeniem na naszych zajęciach była wizyta pisarki Marii Szczodrowskiej. Marysia wraz ze swoimi przyjaciółmi z toruńskiej Fundacji Win-Win poprowadzili świetne warsztaty. Najpierw najmłodszy miłośnicy książek dowiedzieli się, jak powstała niezwykła opowieść o Teodorze, następnie mogli sami stworzyć swoje zwierzątka w formie ma-

sek z filcu, wcielić się w nie i pobyc chwilkę wymyślnym przez siebie bohaterem. Potem odbyła się niezwykła sesja zdjęciowa. Zdjęcia wychodziły z zaczarowanego aparatu niemal natychmiast. Po chuchnięciu na białą kartkę uwidaczniał się zapamiętany przez maszynę obraz. A co o samej książce? Maria Szczodrowska na swoim blogu pisze: *Każdy element „Teodora” jest przemyślany. Papier ma odpowiednią grubość i fakturę, a fronty nieprzypadkowe kolory i kształty. Okładkę, z charakterystycznym okrągłym wykrojnikiem, obleczone tkaniną introligatorską, a fotografie wykonano średnio formatowym mieszkowym aparatem analogowym z poł. XX wieku. Każde ze zdjęć jest osobnym dziełem sztuki. Wartość artystyczną książki podkreślają również zastosowane uszlachetnienia. W książce spotykamy rozkładówki wzbogacone dodatkową stroną - folią z nadrukowanym detałem dopełniającym ilustrację oraz zdobienia płatkami pazłotka, które wkleiliśmy ręcznie w każdy z 1000 egzemplarzy książki.*

Z autorki bije pasja i miłość do tego, co tworzy. Doskonale widać to na przykładzie jej książek. "Teodor", autorski debiut, dopracowano w każdym szczególe. Historia samego tytułowego króliczka jest bardzo ważna. Pod pokrywką na pozór prostej, zrozumiałej dla młodszych dzieci historyjki króliczka odkrywamy dziecięce lęki, tęsknotę, ale również miłość i ciekawość, z jaką dziecko podchodzi do świata. Ja książkę uwielbiam, a w szczególności audiobook, na którym znajdziemy cudne, skomponowane przez Michała Jacaszka dźwięki!

Mama - słowo na pozór proste, a nie do zdefiniowania!

Lidia Wasilewska

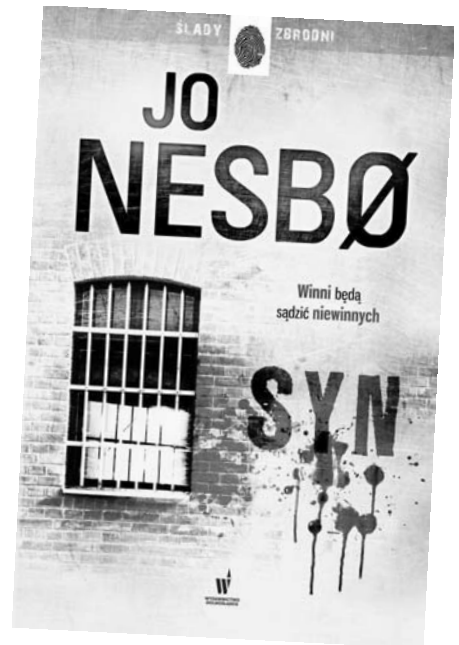
Informujemy,  
że osoby zainteresowane archiwalnymi numerami  
Gazety Samorządu Lokalnego  
„Zdrój Ciechociński”  
mogą otrzymać je bezpłatnie  
w Urzędzie Miejskim  
w Ciechocinku,  
przy ul. Kopernika 19 (pokój nr 22)  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 7.30 - 15.30.

## Jo Nesbø „Syn”

„Syn”, książka Jo Nesbø - norweskiego specjalisty od mocnych wrażeń, trafiła już na szczyty list bestsellerów w Norwegii, Danii, Wielkiej Brytanii i USA. Zbiera entuzjastyczne opinie czytelników i krytyków, także w polskich mediach - na łamach „Newsweeka” została opisana jako „genialnie skonstruowany kryminał i zarazem przewrotny moralitet”. Powieść opowiada o Sonnym Lofthusie, który odsiaduje wyrok w najlepiej strzeżonym więzieniu Oslo. Pewnego dnia jeden z więźniów opowiada mu historię, która całkowicie odmieni jego życie...

Sonny odsiaduje wyrok w więzieniu w Oslo. Jest znany z cierpliwego wysłuchiwania zwierzeń współwięźniów. Chodzą pogłoski, że na ich podstawie przyznaje się do zbrodni popełnionych przez innych. Jest zdruzgotany, gdy jego ojciec, zasłużony policjant, zostaje oskarżony o korupcję i popełnia samobójstwo. Ale czy na pewno mężczyzna zginął z własnej ręki? Sonny będzie dążył do ujawnienia prawdy za wszelką cenę.

Lidia Wasilewska (źródło: Wydawnictwo Dolnośląskie 2014)



## WIEŚCI Z RATUSZA

### Deszczówka nie do kanalizacji sanitarnej (informacja dla klientów M.P.W i K. Sp. z o. o w Ciechocinku)



M.P.W i K. Sp. z o.o w Ciechocinku informuje iż, zgodnie z art.9 ust.1 oraz art.28 ust.4 i 4a Ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz.U z 2006r., Nr 123, poz.858) zabrania się wprowadzania ścieków deszczowych i wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej.<sup>1</sup>

W związku z powyższym, jeśli z Państwa posesji ścieki deszczowe i wody drenażowe odprowadzane są do kanalizacji sanitarnej wzywamy do niezwłocznego zlikwidowania takiego przyłącza.

Na mocy art.7 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków M.P.W i K. Sp. z o.o. prowadzić będzie systematyczne kontrole pod kątem przestrzegania w/wym. przepisów prawa.<sup>2</sup> W przypadku nielegalnego wprowadzania wód deszczowych do kanalizacji sanitarnej na mocy art.28 cytowanej wyżej ustawy właścicielowi posesji grozi kara ograniczenia wolności albo kara grzywny w wysokości do 10.000 zł.<sup>3</sup>

Szczegółowych informacji w sprawie oraz możliwości zgodnego z prawem odprowadzania wód deszczowych udziela Dział Techniczny-M.P.W i K. w siedzibie Spółki ul. Nieszawska 21, 87-720 Ciechocinek (tel.602-396-101).

<sup>1</sup>Dz.U.Nr 123/2006 poz.858 art.9pkt.1., „Zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, a także wprowadzania ścieków opadowych i wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej.”

<sup>2</sup>Dz.U.Nr 123/2006 poz.858 art.7., „Osoby reprezentujące przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, po okazaniu legitymacji służbowej i pisemnego upoważnienia, mają prawo wstępu na teren nieruchomości lub do obiektu budowlanego(...)w celu sprawdzenia ilości i jakości ścieków wprowadzanych do sieci.

<sup>3</sup>Dz.U.Nr 123/2006 poz.858 art.28 pkt.4,4a, „Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art.6 ust.1, wprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10.000zł. Karze(...)podlega także ten, kto nie stosuje się do zakazów, o których mowa w art.9 ust.1”-tzn.odprowadza wody opadowe lub drenażowe do kanalizacji sanitarnej.